

Sygn. akt I USK 185/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania E. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.

o zasiłek chorobowy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 czerwca 2021 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w N.

z dnia 13 lutego 2020 r., sygn. akt IV Ua [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w N. wyrokiem z dnia 13 lutego 2020 r. oddalił apelację wniesioną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w N. z dnia 11 września 2019 r., którym zmieniono decyzję organu rentowego z dnia 29 kwietnia 2019 r. i ustalono podstawę wymiaru zasiłku chorobowego należnego odwołującej się E. P. za okres od dnia 25 grudnia 2018 r. do dnia 20 maja 2019 r. w oparciu o wynagrodzenie miesięczne przysługujące jej z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miasta R. na stanowisku burmistrza.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 13 lutego

2020 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 4 ust. 1 i 2, art. 36 ust. 3 i 4, art. 37 i art. 43 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (dalej jako ustawa zasiłkowa).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżący powołał się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które jego zdaniem zawiera się w pytaniu, w jaki sposób ustalić podstawę wymiaru zasiłku chorobowego w przypadku zmiany pracodawcy w trakcie niezdolności do pracy, gdy niezdolność do pracy powstaje w ostatnim dniu zatrudnienia u jednego pracodawcy i stosunek ten ulega rozwiązaniu w czasie, gdy pracownik przebywa na urlopie bezpłatnym u drugiego pracodawcy, do którego pracownik powraca po zakończeniu stosunku pracy, lecz nadal pozostaje niezdolny do pracy?

Skarżący podniósł przy tym między innymi, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego zasiłek chorobowy jest rekompensatą za utracone wynagrodzenie/dochody w okresie czasowej niezdolności do pracy, a nie za zapłacone składki chorobowe. W takiej sytuacji nasuwa się więc wątpliwość, czy ubezpieczenie chorobowe ustalone w oparciu o wysokość wynagrodzenia otrzymywanego w ramach stosunku pracy, który uległ zakończeniu, rzeczywiście rekompensuje wynagrodzenie, którego pracownik faktycznie nie uzyskuje w związku z chorobą, skoro ten stosunek pracy zakończył się, a pracownik kontynuuje pracę (a przynajmniej wyraża chęć/gotowość) na swoim poprzednim stanowisku, na którym dotychczas korzystał z urlopu bezpłatnego.

Zdaniem skarżącego, kolejnym zagadnieniem jest to, jak należy interpretować okres nieprzerwanej niezdolności do pracy w rozumieniu art. 36 ust. 4 ustawy zasiłkowej w kontekście udzielonego urlopu bezpłatnego, a także zasadność zastosowania w sprawie art. 43 tej ustawy, to jest ustalenia na nowo podstawy wymiaru zasiłku chorobowego. Zmiana pracodawcy/płatnika składek nie determinuje bowiem jednolitości między więzią „zawieszoną” a nawiązaną. Zależność ta nie koresponduje zatem z realizacjami, na których zbudowano art. 36 ust. 4 ustawy zasiłkowej (ubezpieczony – płatnik składek i ubezpieczony – nieprzerwane ubezpieczenie). Nie jest to tożsama więź prawna (w rezultacie nie ma mowy o nieprzerwanym ubezpieczeniu), nie występuje w niej więc ubezpieczony

i ten sam płatnik (w materialnym i formalnym znaczeniu). Dlatego w sytuacji, w której nastąpiła zmiana stron umowy o pracę, zasadne wydaje się, że podstawę wymiaru zasiłku należałoby ustalać od nowa, zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 36 i art. 37 ustawy zasiłkowej, nawet jeśli od czasu pobierania przez pracownika zasiłku chorobowego z tytułu ostatniej niezdolności do pracy nie upłynął wskazany okres. Skarżący zwrócił również uwagę na trudności związane z ustaleniem przez pracodawcę podstawy wymiaru zasiłku z powodu braku wiedzy dotyczącej wynagrodzenia przysługującego pracownikowi u innego pracodawcy oraz na cel zasiłku, którym jest zrekompensowanie pracownikowi utraconego zarobku.

Jaką ewentualną przesłankę przedsądu skarżący wskazał potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądowym, to jest art. 4 ust. 1 i art. 36 ust. 1 i 4 ustawy zasiłkowej. Stwierdził przy tym, że jego zdaniem przepisy te były odmiennie interpretowane w powołanych we wniosku orzeczeniach Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 25 lipca 2018 r., I UK 185/17 wyrażono bowiem pogląd prawny, zgodnie z którym do ustalenia podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, z mocy art. 36 ust. 4 ustawy zasiłkowej, istotny jest przede wszystkim moment ziszczenia się ryzyka objętego ustawą, czyli w przypadku zasiłku chorobowego – powstanie niezdolności do pracy w powiązaniu z warunkami placowymi ubezpieczonego pracownika określonymi u pracodawcy zatrudniającego go w dacie powstania niezdolności do pracy. W wyroku z dnia 18 marca 2015 r., I UK 223/14 Sąd Najwyższy stwierdził natomiast, że ustanie dotychczasowego i nawiązanie kolejnego stosunku pracy, nawet bez przerwy w zatrudnieniu, powoduje, że zakończony stosunek pracy staje się okresem poprzedniego ubezpieczenia, który dla potrzeb nabycia prawa do zasiłku chorobowego stanowi okres wyczekiwania, ale nie stanowi okresu nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego. Ustalenie na nowo podstawy wymiaru zasiłku chorobowego następuje zaś tylko wówczas, gdy wszystkie okresy pobierania zasiłku chorobowego powstały u tego samego pracodawcy. Z kolei w wyroku z dnia 16 maja 2006 r., I UK 291/05 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że kompensowane z ubezpieczenia społecznego może być to wynagrodzenie, którego pracownik faktycznie nie uzyskuje w związku z chorobą, czyli należne od aktualnego

pracodawcy, a nie takie, które osiągał w przeszłości, przed zajściem zdarzenia chronionego ubezpieczeniem chorobowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku powinno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze oznacza to w praktyce, że zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02 LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467 oraz z dnia 12 marca 2010r., II UK 400/09, LEX nr 577468). Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma bowiem podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC z 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP z 2004 nr 9, poz. 158 oraz z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda z 2004 7-8, poz. 51). Niewystarczające jest przy tym samo sformułowanie pytania i nazwanie go „zagadnieniem prawnym”, bez przedstawienia jurydycznej argumentacji służącej wykazaniu, że zagadnienie to rzeczywiście występuje i wymaga wyjaśnienia przez Sąd Najwyższy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010r., II UK 311/09, LEX nr 604212).

Z kolei przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają

związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN, 2002, nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03; z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy jednak podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego nie przekonuje o potrzebie poddania jego skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Problemy prawne poruszone w tym wniosku zostały już bowiem rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a zwłaszcza w powołanym we wniosku wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2018 r., I UK 185/17 (LEX nr 2558521), przy czym założenia interpretacyjne przyjęte w tym orzeczeniu, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, nie pozostają w jakiegokolwiek sprzeczności z pozostałymi orzeczeniami również powołanymi przez skarżącego w celu uzasadnienia tezy o występującej w orzecznictwie rozbieżności.

W wyroku z dnia 25 lipca 2018 r., I UK 185/17 Sąd Najwyższy wyjaśnił zaś, że art. 36 ust. 4 ustawy zasiłkowej statuuje regułę, zgodnie z którą podstawę wymiaru zasiłku chorobowego ustala się z uwzględnieniem wynagrodzenia uzyskanego u płatnika składek w okresie nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego, w trakcie którego powstała niezdolność do pracy. Oznacza to, że podstawę wymiaru zasiłku chorobowego ustala się z uwzględnieniem

wynagrodzenia uzyskanego przez pracownika u tego pracodawcy będącego płatnikiem składek, z którym łączy go stosunek pracy w dacie powstania niezdolności do pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 maja 2006 r., I UK 291/05, OSNP 2007 nr 11-12, poz. 169; z dnia 15 kwietnia 2013 r., I BU 17/12, LEX nr 1554833; z dnia 3 października 2013 r., II UK 96/13, OSNP 2014 nr 9, poz. 133, a także z dnia 8 czerwca 2017 r., I UK 257/16, dotychczas niepublikowany).

W opozycji do tych poglądów nie stoi (...) wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 r., I UK 223/14 (OSNP 2017 nr 1, poz. 9). Przeciwnie, i w tym orzeczeniu Sąd Najwyższy w pełni zaaprobował bowiem owe poglądy, stwierdzając, że warunkiem zastosowania art. 36 ust. 4 ustawy zasiłkowej jest powstanie niezdolności do pracy w tym okresie ubezpieczenia, w którym pracownik uzyskał już wynagrodzenie u pracodawcy będącego płatnikiem składek. Inaczej mówiąc, podstawę wymiaru zasiłku chorobowego ustala się z uwzględnieniem wynagrodzenia uzyskanego przez pracownika u tego pracodawcy, z którym łączy go stosunek pracy w okresie powstania niezdolności do pracy. To że wyrokiem tym Sąd Najwyższy potwierdził prawidłowość wydanej w tamtej sprawie decyzji organu rentowego, ustalającej podstawę wymiaru zasiłku chorobowego przysługującego ubezpieczonej bez uwzględnienia wynagrodzenia uzyskanego przez nią u poprzedniego pracodawcy, wynikało natomiast stąd, że orzeczenie to zapadło w stanie faktycznym zupełnie odmiennym w stosunku do występującego w niniejszej sprawie, w którym do powstania niezdolności do pracy doszło już po zmianie pracodawcy, a zatem regulacja art. 36 ust. 4 ustawy zasiłkowej determinowała właśnie konieczność wyboru takiego sposobu ustalania podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, który nie mógł uwzględniać art. 36 ust. 1, lecz art. 37 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 tej ustawy.

W omawianym wyroku Sąd Najwyższy stwierdził ponadto, że nie można również zgodzić się z tą częścią argumentacji przedstawionej przez Sąd Okręgowy, w zakresie której Sąd ten posiłkował się stanowiskiem zajęтым przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 maja 2006 r., I UK 291/05 (OSNP 2007 nr 11-12, poz. 169). I w tym orzeczeniu Sąd Najwyższy, stwierdzając, że cel, jakiemu służy zasiłek chorobowy, polega bez wątpienia na rekompensacie wynagrodzenia, które pracownik utracił z powodu niezdolności do pracy w związku z chorobą, podkreślił

bowiem, że nie ma podstaw do stwierdzenia, iż na wysokość tego świadczenia powinno mieć wpływ wynagrodzenie osiąmane w ramach stosunków pracy zakończonych przed powstaniem niezdolności do pracy. Kompensowane z ubezpieczenia społecznego może być bowiem to wynagrodzenie, którego faktycznie pracownik nie uzyskuje w związku z chorobą, czyli należne od aktualnego pracodawcy, a nie takie, które ubezpieczony osiągał w przeszłości, przed zajściem zdarzenia chronionego ubezpieczeniem chorobowym.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lipca 2018 r., I UK 185/17 stanął zatem na stanowisku, że w okolicznościach faktycznych konkretnej sprawy o tym, który z przepisów ustawy zasiłkowej (art. 36 ust. 1 lub ust. 2, czy też w szczególności art. 37) znajdzie zastosowanie do ustalenia podstawy wymiaru zasiłku chorobowego decyduje, z mocy art. 36 ust. 4 tej ustawy, przede wszystkim moment ziszczenia się ryzyka objętego tą ustawą, czyli - w przypadku zasiłku chorobowego - powstanie niezdolności do pracy w powiązaniu z warunkami płacowymi ubezpieczonego pracownika określonymi u pracodawcy zatrudniającego go w dacie powstania tej niezdolności. Jeśli więc niezdolność do pracy powstała w okresie zatrudnienia u poprzedniego pracodawcy i trwała nadal w okresie zatrudnienia u następnego pracodawcy, to przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego musi zostać uwzględnione przeciętne wynagrodzenie wypłacone za okres 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy (art. 36 ust. 1), a gdy ustalenie takie nie jest możliwe ze względu na zbyt krótkie zatrudnienie u pracodawcy zatrudniającego pracownika w dacie powstania niezdolności do pracy, przeciętne wynagrodzenie za pełne miesiące kalendarzowe ubezpieczenia (art. 36 ust. 2). W każdym jednak razie będzie to wynagrodzenie uzyskane u tego pracodawcy, który zatrudniał pracownika w dacie powstania niezdolności do pracy, a nie wynagrodzenie przysługujące u tego pracodawcy, który zatrudnił pracownika w okresie trwającej już nieprzerwanej niezdolności do pracy.

Sąd Najwyższy podkreślił też, że stanowisko to wzmacniają dodatkowo następujące argumenty. Po pierwsze, zgodnie z art. 92 § 2 k.p. wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy oblicza się według zasad obowiązujących przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, co oznacza, że nie ma znaczenia czy

pracownik przed zmianą pracodawcy otrzymywał u pracodawcy zatrudniającego go w dacie powstania niezdolności do pracy wynagrodzenie chorobowe, czy też zasiłek chorobowy, skoro oba te świadczenia są ustalane według tych samych zasad. Po drugie, w myśl art. 43 ustawy zasiłkowej, podstawy wymiaru zasiłku chorobowego nie ustala się na nowo, jeżeli między okresami pobierania zasiłków zarówno tego samego rodzaju, jak i innego rodzaju nie było przerwy albo przerwa była krótsza niż 3 miesiące kalendarzowe, co należy rozumieć w ten sposób, że w sytuacjach określonych w tym przepisie (brak przerwy w pobieraniu zasiłków nawet różnego rodzaju lub przerwa krótsza niż 3 miesiące kalendarzowe) podstawa wymiaru zasiłku chorobowego pozostaje niezmienna do końca okresu zasiłkowego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2016 r., II UK 206/15, OSNP 2017 nr 8, poz. 101). Po trzecie, stosownie do art. 7 ustawy zasiłkowej, zasiłek chorobowy przysługuje również osobie, która stała się niezdolna do pracy po ustaniu tytułu ubezpieczenia chorobowego, jeżeli niezdolność do pracy trwała bez przerwy co najmniej 30 dni i powstała, między innymi, nie później niż w ciągu 14 dni od ustania tytułu ubezpieczenia chorobowego, co w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy trzeba tłumaczyć w ten sposób, że gdyby (w okolicznościach faktycznych sprawy I UK 185/17) skarżąca nie reaktywowała stosunku pracy z pracodawcą, który udzielił jej urlopu bezpłatnego na czas sprawowania funkcji wójta Gminy G. (zresztą zgłoszenie przez skarżącą gotowości do podjęcia pracy u tego pracodawcy miało wyłącznie formalny charakter, jeśli zważyć, że owa gotowość nie mogła być faktycznie zrealizowana ze względu na niezdolność do pracy), miałyby prawo do zasiłku chorobowego wypłacanego w związku z pełnieniem funkcji wójta, którego podstawa z całą pewnością byłaby ustalana z uwzględnieniem wynagrodzenia uzyskiwanego na tym stanowisku.

Sąd Najwyższy przywołał ponadto poglądy prawne wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia 2014 r., I UK 328/13 (LEX nr 1646100), a także w wyroku z dnia 25 października 2017 r., II UK 400/17 (LEX nr 2390726), zgodnie z którymi, z treści przepisów art. 36 ustawy zasiłkowej wynika, iż do ustalenia podstawy wymiaru zasiłku chorobowego uwzględnia się wyłącznie wynagrodzenie z 6 (aktualnie 12) miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy, w czasie których pracownik uzyskał wynagrodzenie i które

przypadły w okresie ubezpieczenia chorobowego. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie budzi przy tym wątpliwości, że okres urlopu bezpłatnego nie jest okresem ubezpieczenia chorobowego. W okresie tym pracownik nie osiąga przychodu, brak jest podstawy do wyliczenia składki i nie powstaje obowiązek jej opłacania. W związku z tym należy uznać, że okresu urlopu bezpłatnego nie wlicza się do okresu trwania ubezpieczenia chorobowego w rozumieniu art. 6 ust. 1 ustawy zasiłkowej i okresu ubezpieczenia chorobowego w rozumieniu art. 36 ust. 5 tej ustawy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2002 r., III UZP 4/02, OSNAPiUS 2002 nr 24, poz. 601). Wobec tego uwzględnienie przez sąd okresu urlopu bezpłatnego do obliczenia podstawy wymiaru zasiłku chorobowego czy świadczenia rehabilitacyjnego byłoby nieuzasadnione. Nie ma wątpliwości, że uwzględnia się wyłącznie wynagrodzenie ze stosunku pracy osiągnięte tylko u obecnego płatnika składek (chyba że następuje przejście zakładu w trybie art. 23¹ k.p. lub innych przepisów szczególnych, gdyż wtedy mamy do czynienia z ciągłością stosunku pracy). Zawsze chodzi o obecnego płatnika składek (dotyczy to również zasiłku za okres niezdolności do pracy powstałej po ustaniu zatrudnienia, gdyż i wtedy obliczenie podstawy wymiaru następuje od wynagrodzenia uzyskanego od dotychczasowego pracodawcy, skoro prawo do zasiłku wiąże się z zatrudnieniem u tegoż pracodawcy).

Wymaga zaś podkreślenia, że lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował taki właśnie kierunek wykładni przepisów ustawy zasiłkowej powołanych w ocenianym wniosku, przyjmując go za podstawę oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, z którego wynikało, że niezdolność odwołującej się do pracy powstała jeszcze w okresie zatrudnienia na stanowisku burmistrza w Urzędzie Miasta R. i trwała nieprzerwanie również po ustaniu tego zatrudnienia także po „reaktywacji” zatrudnienia u pracodawcy, u którego odwołująca się w czasie sprawowania urzędu burmistrza korzystała z urlopu bezpłatnego. Ów stan faktyczny był zatem niemal tożsamy z tym, który wystąpił w sprawie I UK 185/17.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.

